

Protokół Nr 8/IX/2015
posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 25 września 2015 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 4 radnych

obecnych - 4 radnych

nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:

Posiedzenia przewodniczył p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 6/V/2015 z dnia 29 maja 2015 r.
2. Przyjęcie protokołu nr 7/VI/2015 z dnia 17 czerwca 2015 r.
3. Informacja nt. realizacji inwestycji i remontów w ramach tzw. algorytmu i konkursu na 2015 rok (dot. jednostek pomocniczych z terenu Bałut i Śródmieścia) - referują realizatorzy.
4. Rozpatrzenie pisma w sprawie działalności Rady Osiedla Nowosolna.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył obrady. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag do porządku nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 2 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

Ad. 1. Przyjęcie protokołu nr 6/V/2015 z dnia 29 maja 2015 r.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół nr 6/V/2015 z dnia 29 maja 2015 r.

Komisja w głosowaniu przy 2 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 6/V/2015 z dnia 29 maja 2015 r.

Ad. 2. Przyjęcie protokołu nr 7/VI/2015 z dnia 17 czerwca 2015 r.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół nr 7/VI/2015 z dnia 17 czerwca 2015 r.

Komisja w głosowaniu przy 2 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 7/VI/2015 z dnia 17 czerwca 2015 r.

Ad. 3. Informacja nt. realizacji inwestycji i remontów w ramach tzw. algorytmu i konkursu na 2015 rok (dot. jednostek pomocniczych z terenu Bałut i Śródmieścia) - referują realizatorzy.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „to był pierwszy rok, gdzie w 2014 roku w styczniu została znowelizowana uchwała systemowa i po raz pierwszy jednostki miały zwiększone kwoty. Łącznie to było 25 000 000 zł, w podziale 18 000 750 zł na algorytm, a 6 250 000 zł na konkurs.”

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „Wydział Budżetu nie jest realizatorem żadnego, konkretnego zadania. Przybliżę kwoty, które mamy na półrocze, jeśli chodzi o wykonanie zadań inwestycyjnych w ramach konkursu, IX edycja plan po zmianach na dzień 30 czerwca wynosił 6 248 647 zł, z tego realizacja na 30 czerwca wynosi 1 353 zł, to jest niecały procent. Natomiast, jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne i remontowe w ramach tzw. algorytmu to u wszystkich realizatorów, które się podsumowały na półrocze, plan po zmianach wyniósł 18 725 269 zł, z tego nakłady o charakterze inwestycyjnym 5 940 380 zł, bieżące 12 784 889 zł to są remontowe i realizacja na 30 czerwca zadania majątkowe, czyli inwestycyjne 401 047,40 zł, a remontowe 1 244 362,51 zł, co dało odpowiednio w procentach: 6,8% kasowych wydatków na półrocze zadań inwestycyjnych i 9,7% zadań remontowych.

Jeśli chodzi o wykonanie na czerwiec to te zadania rzeczywiście w pierwszym półroczu się rozpędzają, to jest wykonanie kasowe, zakres rzeczowy może być zupełnie inny u realizatorów, stan zaawansowania zadań.”

Specjalista w Wydziale Inwestycji i Remontów Zarząd Dróg i Transportu p Mariola Fraszek: „niestety nie otrzymałam rozliczenia kwotowego w procentach na poszczególne zadania, mam stan zaawansowania realizacji zadań i po kolei je wymienię. Jeśli chodzi o Bałuty to większa część zadań dotyczyła wykonania oświetlenia i projektów oświetleniowych na terenie osiedla. Inwestycje zakończone, na etapie dokumentów odbiorowych: ul. Kompostowa, Szuberta i Kąkolowa, te postępowania zakończą się do 10 października br. Wykonano projekt i dokumentację, i w przyszłym tygodniu będą ogłoszone postępowania przetargowe na realizację tych oświetleń. Są to ulice: Sycylijska, Włoska, Walońska, Czerwonych Maków i Normandzka. Jeśli chodzi o ul. Nowożeńców i wykonanie oświetlenia na dojeździe do ul. Strykowskiej to zadanie jest zrealizowane, tylko czekamy na podłączenie PGE. Wykonane są projekty oświetlenia ulic: Włoskiej, Sycylijskiej i Walońskiej. Na to będzie ogłoszone postępowanie przetargowe. Jeśli chodzi o zadania oświetleniowe to mamy na Bałutach zadanie z konkursu: przebudowa ul. Świerkowej w systemie zaprojektuj i wybuduj. Projekty są wykonane i wprowadzone firmy na teren budowy, i do 30 listopada są terminy wykonania tej ulicy. Również na Bałutach jest prowadzona budowa chodnika ul. Okólnej i zaawansowanie prac wynosi 70%.

Na terenie Śródmieścia było jedno zadanie: dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo przystanków tramwajowych na ul. Narutowicza. To zadanie jest zakończone i pozostają dokumenty odbiorowe.

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: co dzieje się z zadaniem dot. remontu ul. Nagietkowej, na który rada uchwałą podjętą w 2014 roku przeznaczyła 170 000 zł?

Naczelnik Wydziału Eksploatacji w ZDiT p. Robert Mordzak: jest to zadanie ze środków remontowych na stabilizację dróg gruntowych i wykonanie nawierzchni asfaltowych, umowa będzie podpisywana 29 września i realizacja w październiku – listopadzie.

Uzupełniając: na Bałutach było do realizacji w ramach zadań remontowych 26 zadań, na łączną kwotę 1 125 000 zł, z tego zrealizowano 16 zadań. Generalnie są to remonty chodników na kwotę 750 000 zł, pozostałe 10 zadań jest w trakcie realizacji i będą kończone w październiku.

Na terenie Śródmieścia jest jedno zadanie dla Rady Osiedla Śródmieście Wschód na kwotę 70 000 zł i realizacja nastąpi w październiku.

Przewodniczący Rady Bałuty Centrum p. Lech Lewandowski: na jakim etapie jest budowa latarni na ul. Olsztyńskiej?

Specjalista w Wydziale Inwestycji i Remontów Zarząd Dróg i Transportu p. Mariola Fraszek: projekt jest w trakcie odbioru dokumentacji i będziemy ogłaszali postępowanie na wykonanie.

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Krzysztof Honkisz: „w minionym roku na osiem jednostek pomocniczych z terenu Bałut cztery zgłosiły różnego rodzaju zapotrzebowanie na realizację zadań remontowo – inwestycyjnych we wszystkich profilach placówek oświatowych na łączną kwotę 1 047 000 zł, z czego wykonanie na dzień dzisiejszy kształtuje się na poziomie 850 000 zł. Nie otrzymujemy sygnałów, żeby było jakiegokolwiek zagrożenie, co do wykonania tych wszystkich zadań, które zostały zaplanowane w ramach algorytmu, faktury wpływają na bieżąco w związku z zakończeniem kolejnych etapów prac inwestycyjnych w tych placówkach. Na Śródmieściu dwie rady osiedlowe wystąpiły o środki na poziomie 1 214 000 zł, na dzień dzisiejszy wykonanie mamy na poziomie 815 000 zł i również nie dostrzegamy jakichkolwiek zagrożeń, co do niewykonania zaplanowanych zadań. One są w trakcie realizacji. Chce tylko powiedzieć, że wszystkie profile placówek oświatowych, które podlegają trosce rad osiedlowych realizują takie prace jak naprawa elewacji budynków, remonty ciągów komunikacyjnych, wymiana drzwi, mebli, remonty kuchni, sal gimnastycznych. Te prace są na bieżąco realizowane.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: „Wydział Gospodarki Komunalnej w bieżącym roku na terenie Bałut, dla Rady Osiedla Julianów Marysin Rogi zrealizował doposażenie terenu nad stawami przy ul. Fiołkowej w ławki i stoliki. Rada Osiedla Wzniesień Łódzkich, doposażenie placu zabaw przy ul. Moskule 29, zadanie w trakcie realizacji, wystąpiła konieczność postawienia muru oporowego ze względu na dużą ilość napływającej wody. Według naszej opinii zadanie nie jest zagrożone. Rada Osiedla Radogoszcz, budowa siłowni przy ul. Jesionowej, rada dofinansowała to zadanie kwotą 9 000 zł, ze względu na to, że pierwsza procedura przetargowa wykazała, że środki przekazane przez radę Osiedla były niewystarczające. Jesteśmy w trakcie rozpisywania kolejnego postępowania przetargowego. Dokumentacja została przez nas zrealizowana w tym roku.

Rada Osiedla Radogoszcz, budowa chodników wzdłuż bloków przy ul. Liściastej 12 i 14, w trakcie realizacji okazało się, że środki, jakie przeznaczyła rada osiedla wystarczą na wykonanie tylko jednego chodnika, zrobiliśmy to przy ul. Liściastej 12, pozostałą kwotę w wysokości 9 000 zł oddaliśmy radzie osiedla.

Rada osiedla Bałuty – Centrum, instalacja latarni parkowych, wyłoniliśmy wykonawcę w trybie zaprojektuj i wybuduj, termin realizacji jest do 15 grudnia.

Jeśli chodzi o prace remontowe, to na terenie Bałut:

Rada Osiedla Bałuty Centrum: remont chodnika przy ul. Wrocławskiej 4/6, roboty są wykonane, nieodebrane. Poszerzenie kratki studzienki odpływowej przy ul. Lutomierskiej 41a, roboty wykonane, ale też w trakcie odbioru. Remont chodnika przy ul. Drukarskiej 12, 14, 16, opracowano dokumentację projektową, jesteśmy w trakcie zawierania umowy na wykonawcę robót budowlanych.

Rada Osiedla Radogoszcz: remont placu zabaw przy ul. Liściastej, zadanie zrealizowane i odebrane.

Na terenie Śródmieścia nie realizujemy żadnego zadania.”

Przedstawiciel Zarządu Zieleni Miejskiej: „nie realizujemy żadnego zadania z terenu Śródmieścia, a z terenu Bałut realizujemy: Rada Osiedla Julianów Marysin Rogi, trzy zadania, zadanie inwestycyjne polegające na wykonaniu tablicy poświęconej pałacowi Heinzla w Parku Mickiewicza, środki przeznaczone z algorytmu w wysokości 5 000 zł okazały się niewystarczające na realizację całości zadania, za te środki udało się zlecić wykonanie projektu tablic. Okazało się, że tablice muszą mieć pozwolenie na budowę w związku, z czym uzgodnienie wymagane jest z konserwatorem zabytków i Wydziałem Urbanistyki, musi być również odpowiednio dobrana treść historyczna także dopiero po wykonaniu tego projektu okaże się ile te tablice będą kosztowały. Wykonanie i montaż tablic będzie musiało nastąpić w przyszłym roku z dodatkowych środków. Kolejne zadanie to remont ścieżki w parku Julianowskim między ul. Folwarczną a stawami, zadanie wykonane za kwotę 80 000 zł. Obsadzenie krzewami pasa zieleni między jezdniami na ul. Julianowskiej na odcinku od ul. Łągowickiej do Zgierskiej, koszt 40 000 zł, ogłoszony został przetarg na wykonanie zadania z otwarciem ofert na 9 października, nie widzimy żadnych zagrożeń dla realizacji tego zadania.

Rada Osiedla Radogoszcz zadanie polegające na uzupełnieniu infrastruktury i wykonaniu nasadzeń w parku osiedlowym przy ul. Łososiowej, przetarg ogłoszono z otwarciem ofert na 2 października, termin realizacji to 5 tygodni od podpisania umowy, nie widzimy żadnych zagrożeń dla realizacji tego zadania w tym roku w pełnym zakresie rzeczowym.”

Inspektor w Zespole ds. Ekonomicznych Wydział Kultury p. Beata Kołacz: „Wydział Kultury nie jest bezpośrednim realizatorem zadań, jako organ nadzorujący instytucje kultury, między innymi bibliotekę i Bałucki Ośrodek Kultury przekazaliśmy dotację i ze sprawozdawczości tych instytucji wiemy, że na 4 zadania 3 zostały zrealizowane, jedno jest w trakcie realizacji. I tak: Rada Osiedla Radogoszcz - Miejska Biblioteka Publiczna Łódź – Bałuty filia 10 i 18, remont oświetlenia i malowanie oraz remont podłogi, zasadnie zostało zrealizowane. Miejska Biblioteka Publiczna Łódź – Bałuty filia nr 28, remont oświetlenia, podłóg, wymiana drzwi, zadanie jest w trakcie realizacji, planowany termin zakończenia do 30 października. Rada Osiedla Teofilów Wielkopolska, remont łazienki w Bałuckim Ośrodku Kultury, zadanie zostało zrealizowane. Zadań na terenie Śródmieścia nie ma.”

Podinspektor w Oddziale Organizacyjno-Ekonomicznym Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Marcin Kopytek: „Wydział Zdrowia nie jest bezpośrednim realizatorem zadań, natomiast wniosków z terenu Bałut było 5 i jedno zadanie z terenu Śródmieścia gdzie bezpośrednim realizatorem był Miejski Zespół Żłobków. Jedno zadanie zostało ukończone, tam bezpośrednim realizatorem był ZOZ Łódź – Bałuty, była to wymiana okien w Przychodni Rejonowej przy ul. Bydgoskiej. Zadanie to zostało zrealizowane.”

Dyrektor Miejskiego Zespołu Żłobków p. Halina Mazur: „kieruję słowa podziękowania do wszystkich rad osiedli za wspieranie finansowe żłobków, żebyśmy mogli tworzyć nie tylko bazę ludzką, ale przede wszystkim materialną dla łódzkich dzieci. Rada Osiedla Bałuty – Centrum przeznaczyła środki w wysokości 20 000 zł dla Żłobka nr 2 przy ul. Chrobrego na remont wężła kuchennego. Zadanie zostało zrealizowane z dofinansowaniem z bieżących zadań MZZ w kwocie 4 368, 99 zł.; Kolejne zadanie: remont ogrodzenia i bramy wjazdowej Żłobek przy ul. Pawiej 20 zrealizowano z niewielką kwotą dofinansowania MZZ w wysokości 872 zł. Rada Osiedla Julianów Marysin Rogi przeznaczyła środki w wysokości 25 000 zł na remont sanitariatu, łazienki dla dzieci w Żłobku przy ul. Świetlanej. Zadanie zrealizowano, a pozostałą kwotę przeznaczono na remont domofonu, który zostanie przeprowadzony w październiku. Kolejne zadanie w Żłobku nr 18 przy ul. Harcerzy Zatorowców wymiana urządzeń na placu zabaw, środki w wysokości 25 000 zł, zadanie wykonano.

Na terenie Śródmieścia Rada Osiedla Katedralna przekazała środki na remont trzech tarasów zewnętrznych przy budynku Żłobka nr 16 przy ul. Zachodniej. Zadanie wykonano na kwotę 59 380 zł, została kwota 790 zł niewykorzystana. Ogółem na 30 żłobków siedemnaście rad osiedli przekazało w roku 2015 łączną kwotę 473 664 zł. Były to zadania remontowe z tzw. algorytmu, a z zadań statutowych na remonty bieżące i zakup zabawek edukacyjnych. Wszystkie jeszcze nieukończone zadania zostaną zrealizowane.”

Inspektor w Oddziale Utrzymania Zasobu Wydział Budynków i Lokali p. Anna Świerczyńska: „Wydział realizował tylko jedno zadanie Rady Osiedla Radogoszcz, remont parkingu na ul. Liściastej 50a, roboty zostaną zrealizowane do 24 października. W ramach zadania pozostałe pieniądze miały być przeznaczone na dokumentację dot. poszerzenia ciągu pieszo – jezdni na ul. Liściastej 54/56 – termin realizacji do 29 października. W uzgodnieniu z radą osiedla pozostałe jeszcze środki zostaną przeznaczone na remont chodnika przed jedną z klatek na nieruchomości przy ul. Liściastej 50a. Całe zadanie powinno zostać wykonane w terminie.

Na terenie Śródmieścia nie było zadań.”

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Małgorzata Wagner: „MOPS realizuje dwa zadania Rady Osiedla Katedralna. Pierwsze to remont pomieszczeń w Domu Dziennego Pobytu przy ul. Piotrkowskiej 203/205, zadanie jest w realizacji, został ogłoszony przetarg, termin zakończenia robót jest przewidziany na 31 października 2015 r. Drugie zadanie to wymiana okien w Domu Dziennego Pobytu przy ul. Kościuszki, jest w trakcie realizacji i jesteśmy w trakcie rozmów i uzyskaliśmy zgodę na renowację okien. Zdarzymy z realizacją zadań.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „cieszą mnie zapewnienia o braku zagrożeń dla realizacji wymienionych zadań. Rozumiem, że rady osiedla nie muszą pilnować tych realizacji, bo z państwa strony jest zapewnienie o realizacji.”

Ad. 4. Rozpatrzenie pisma w sprawie działalności Rady Osiedla Nowosolna.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji poinformował pan Ryszard Pijanowski złożył zażalenie na przewodniczącego Rady Osiedla Nowosolna. „Ponieważ rady osiedli nie są jednostkami organizacyjnymi miasta, którym podlegają na zasadzie zwierzchności i nie możemy rozpatrywać tego w kategoriach skargi, to chcielibyśmy i o to poprosiliśmy również Biuro ds. Partycypacji Społecznej, aby nam pomogło w uzyskaniu informacji na temat zarzutów przedstawionych w piśmie. Zarzuty zawarte w piśmie kierowane są pod adresem przewodniczącego rady osiedla, ale tak naprawdę dotyczą braku realizacji konkretnych zadań przez gminę. Poproszę o informację Zarząd Dróg i Transportu na temat wyasfaltowania ul. Majowej.”

Główny Specjalista w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Kwaśniak: „otrzymawszy pismo z Komisji wystąpiliśmy o stosowne wyjaśnienia i ustosunkowanie się do sprawy, zarówno pana przewodniczącego Rady Osiedla Nowosolna, który ma termin do końca września na złożenie wyjaśnień, oraz wystąpiliśmy do tych trzech komórek organizacyjnych właściwych merytorycznie w sprawie, czyli ZDiT, Wydziału Architektury i Urbanistyki oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej. Na dzień dzisiejszy mam stanowisko Wydziału Architektury i Urbanistyki w zakresie terenu po strzelnicy Polskiego Związku Łowieckiego. W tym stanowisku wydział wskazuje, że jest to teren prywatny. W 2014 roku w styczniu wydano pozwolenie na budowę budynków jednorodzinnych, parterowych w ilości 81 sztuk. Również Wydział Architektury i Urbanistyki podkreśla, że ówczesnym czasie nie było jeszcze na ten teren planu zagospodarowania przestrzennego, on już jest na dzień dzisiejszy. W planie zagospodarowania przestrzennego ten teren jest przewidziany pod zalesienia, niemniej jednak ta wcześniej wydana decyzja, czyli zgoda na budowę nie jest w kolizji z planem zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Oczekujemy na wyjaśnienia pisemne, informację ze strony ZDiT oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej. Sygnalizowaliśmy, że ten temat może być przedmiotem posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych.”

Pan Ryszard Pijanowski: „sprawa toczy się już od bardzo dawna. Przez kilkanaście lat ten teren był użytkowany przez strzelnicę myśliwską. Dzięki mieszkańcom teren strzelnicy został zlikwidowany i mieszkańcy tego osiedla sądzili, iż teren zalesiony, który miał być płucami Łodzi stanie się tymi płucami. I nagle, dwa lata temu uzyskaliśmy informację, że ten teren został sprzedany przez myśliwych, użytkowników tego terenu, a przecież oni byli tylko użytkownikami. Właścicielem było miasto, a teren został sprzedany przez Łódzki Związek Łowiecki. Dlaczego kilka milionów złotych trafiło do myśliwych, a nie do tego żeby zrobić z tego terenu płuca Łodzi. Ponadto Urząd Miasta Łodzi wydał swego czasu zgodę (mogę się mylić) na wycięcie prawie 2000 drzew. Kto sobie może pozwolić na to, aby 2000 drzew z tego terenu zostało wyciętych? Oczywiście argumentacja jest taka, że ten użytkownik, prywatny przedsiębiorca ze Skierniewic będzie miał obowiązek nasadzenia tych 2000 drzew, ale żeby te drzewa osiągnęły wiek 60 – 70 lat, to trzeba tyle lat. Dlaczego daje się zezwolenie wbrew rozporządzeniu Urzędu Miasta Łodzi, które mówi, że ten teren będzie terenem zielonym?”

Pytania i dyskusja.

Radny p. Mateusz Walasek: „chciałem zauważyć, że ta sprawa była tematem obrad Komisji Ochrony Środowiska i tam była obszerna dyskusja na ten temat, nie wiem czy pan wie, czy się

kontaktował, czy ktoś inny z mieszkańców wnioskował w tej sprawie. Ja tylko nadmienię, że to, co pan nazywa rozporządzeniem to prawdopodobnie mowa o studium, bo dla tych terenów nie ma planu, a studium nie jest podstawą do tego żeby nie wydawać warunków zabudowy i nawet, jeżeli by Urząd odmówił to ten ktoś wywalczy sobie warunki zabudowy w sądzie. Tak samo, jeżeli ktoś wnioskuje o wycięcie drzew i wskazuje nasadzenia zamienne, to prawo przewiduje takie rozwiązanie i nie można mu odmówić zastosowania nasadzeń zamiennych. Oczywiście Wydział Ochrony Środowiska będzie później egzekwował czy nasadzenia zamienne zostały wykonane w sposób zgodny z prawem, ale jeżeli by miasto odmówiło nasadzeń zamiennych zgodnie z tym wnioskiem, to też by to się skończyło w sądzie czy innych instancjach odwoławczych. Na Komisji Ochrony Środowiska nie była poruszana kwestia własności, ale wydaje mi się, że tam padało stwierdzenie, że to była strzelnica Polskiego Związku Łowieckiego, ale absolutnie nie wydaje się możliwe, aby zbycie nieruchomości nastąpiło przez nie właściciela, natomiast można wyjaśnić, w którym momencie Polski Związek Łowiecki stał się właścicielem tego terenu.”

Pan Ryszard Pijanowski: „studium opracowano w 2002 czy 2003 roku, do tego pisma, które przekazałem do UMŁ załączyłem również kopię umowy między Urzędem Miasta Łodzi, a Polskim Związkiem Łowieckim. Tam wyraźnie pisze, że ten teren został wydzierżawiony przez miasto myśliwym. Czyli nie rozumiem tego, że jeżeli jest studium i nieważne czy ono weszło w życie w 2010 roku, dzisiaj mamy 2015, jest ważniejsze od tego, że ktoś chce zagospodarować ten teren pod zabudowę osiedlową.”

Radny p. Mateusz Walasek: „studium jest wytyczną dla pracy jednostek miasta, studium nie jest aktem prawa lokalnego w rozumieniu takim, że zobowiązuje mieszkańców do tego, a nie innego zagospodarowania terenu. I nie można odmówić warunków zabudowy w oparciu o studium.”

Pan Ryszard Pijanowski: „to, po co to studium zostało opracowane?”

Radny p. Mateusz Walasek: „studium zostało opracowane po to, żeby jednostki miasta w swoich działaniach wiedziały, jakie są plany miasta, a także stanowiło podstawę do przyjęcia planów zagospodarowania przestrzennego. Plan zagospodarowania przestrzennego jest podstawą do odmówienia podmiotowi warunków zabudowy.”

Pan Ryszard Pijanowski: „to, po co sprzedano ten teren, skoro studium ma być materiałem do tego żeby jednostki UMŁ zorganizowały coś na tym terenie.”

Radny p. Mateusz Walasek: „kwestię sprzedaży rzeczywiście trzeba wyjaśnić, tylko ja nie wiem czy to należy do zadań Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta w tym kontekście.”

Pan Ryszard Pijanowski: „ja nie pisałem tego pisma do Komisji tylko do UMŁ i pytałem, dlaczego Urząd Miasta Łodzi sprzedał ten teren wbrew woli mieszkańców oraz dokumentów, które były przed sprzedażą.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „ja też uważam, że bardziej powinniśmy się zastanowić nad relacją między radnymi rady osiedla, a przewodniczącym aczkolwiek i tu uważam, że nie jesteśmy sędziami i nie powinniśmy ingerować. Natomiast merytoryczna kwestia nie leży w gestii naszej Komisji. Dlatego nie jesteśmy w stanie dzisiaj

odpowiedzieć na wszystkie pytanie, bo nie ma przedstawicieli konkretnych jednostek. My jako komisja poprzestaniemy na przyjęciu stanowisk jednostek merytorycznych, na ich załączeniu do dokumentacji i myślę, że jeżeli pan by dalej chciał ten temat zgłębiać to trzeba już bardziej zwrócić się do Komisji Ochrony Środowiska niż naszej.”

Radny p. Mateusz Walasek: „chciałbym się zadeklarować, że jeżeli pan chce się dowiedzieć po prostu, kiedy i dlaczego zostało to sprzedane, to ja oferuję, że mogę złożyć interpelację w tej sprawie i się dowiemy.”

Pan Ryszard Pijanowski: „zgłosiłem jeszcze uwagi dotyczące marnej działalności Rady Osiedla Nowosolna.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „my nie występujemy w roli sędziego, który ma oceniać czy rada osiedla działa dobrze czy źle, bo od tego są wyborcy, którzy co cztery lata wybierają tych albo innych radnych. W związku z tym, ja rozumiem, że możemy prosić o informacje na temat konkretnej drogi czy ona została wyasfaltowana czy nie, natomiast nie będziemy wchodzić w ocenę pracy każdej rady. Tych rad jest 36 i gdyby takich uwag i zapytań z każdej rady było chociażby po jednej no to nie mielibyśmy nic innego do ronięcia tylko zastanawiać się jak dana rada pracuje, czy dobrze czy źle. Od tego są wyborcy, od tego jest procedura wyborcza. Oczywiście jest możliwość odwoływania się do Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w sprawach dotyczących niezgodnej z prawem działalności organów osiedli, czyli rady czy zarządów, ale nie do Komisji jednostek Pomocniczych.”

Pan Ryszard Pijanowski: „ale Rada Osiedla Nowosolna jest składową jednostek pomocniczych.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „mamy 36 rad autonomicznych, więc możemy powiedzieć, że wchodzi w skład 36 jednostek, nie ma żadnej zależności między przewodniczącym osiedla, a przewodniczącym Rady Miejskiej czy tym bardziej przewodniczącym Komisji Jednostek Pomocniczych czy radnymi wchodzącymi w jej skład.

Nie mamy jeszcze informacji dot. ul. Majowej i basenu i dlatego nie jesteśmy w stanie więcej na ten temat powiedzieć. Ma pan kontakt z panem radnym Walaskiem i jeśli mogę pana radnego prosić, aby wspomógł pana Pijanowskiego w działaniach.”

Radny p. Mateusz Walasek: „jeżeli pan ma jakieś pytania, które moja interpelacja może wyjaśnić, dotyczące strzelnicy, natomiast ja nie jestem organem nadzoru, ani komisja nad radą osiedla i muszę wyjaśnić to, że jeżeli pan ma zastrzeżenia do tego, że rada się nie zajmuje tym co, w pana opinii, powinna to ja nie mogę odwołać i przymusić rady do tego, żeby działała.”

Pan Ryszard Pijanowski: „widzę, że niezależnie od tego, gdzie bym pisał to i tak nic państwo nie załatwicie. Bo jeżeli rada osiedlowa nic nie robi to myślę, że Rada Miasta Łodzi powinna zareagować. Jeżeli rada osiedlowa nie odpowiada na moje pytania to myślę, że Rada Miasta Łodzi powinna poprosić radę osiedlową, aby zajęła stanowisko w tych kwestiach, które są bardzo istotne dla naszej społeczności. Ale widzę, że państwo nie jesteście w stanie czy nie ma sensu państwu zabierać czasu.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „w tej sprawie musimy mieć zwrotną informację od rady osiedla, żeby panu przekazać. Jest sytuacja wyborów rady osiedla przez mieszkańców, ale jest i proces odwrotny. To mieszkańcy, niezadowoleni z funkcjonowania rady osiedla, ale to nie może być słowo „nic nie robi”, tylko odpowiednio uzasadnione, mogą wystąpić z wnioskiem o referendum w sprawie odwołania rady osiedla.”

Pan Ryszard Pijanowski: „ja nie mówię, że oni nie pracują, ja chcę otrzymać odpowiedź na te kwestie, które złożyłem do rady osiedlowej. Niech to Rada Miasta ...”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „Rada Miejska nie jest jednostką nadrzędną wobec rady osiedla. Jeżeli ja bym źle oceniał pracę pani prezydent to kto ma przymusić panią prezydent do tego żeby coś robiła, bo nic nie robi? Nie ma tu takiego przełożenia.”

Główny Specjalista w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Adam Kwaśniak: „oczywiście to, co podkreśliłem wcześniej, my oczekujemy wyjaśnienia przewodniczącego rady osiedla. Jego stanowisko w sprawie, czy były podejmowane próby odpowiedzi panu, czy był kontakt z panem, czy była odpowiedź na pańskie wystąpienia. Czekamy do 30 września, czekamy również na stanowiska poszczególnych komórek organizacyjnych, merytorycznych w sprawie, ponieważ przewodniczący rady osiedla nie ma możliwości decyzyjnych w zakresie spraw, które pan podnosił. Myślę, że na przełomie miesiąca września i października otrzyma pan, oczywiście najpierw skierujemy te wyjaśnienia do przewodniczącego Komisji, a pan przewodniczący będzie decydował, co dalej ze sprawą.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „ja ze swojej strony oczywiście obiecuję, że pan zostanie poinformowany o tych ustaleniach, które my otrzymamy, ale powtarzam jeszcze raz, że rzeczywiście można składać takie zażalenia do merytorycznych komórek miasta, że nie zrobiły czegoś. Bo w mocy przewodniczącego rady osiedla czy zarządu, choćby najlepszego, nie jest żeby zrobić ulicę, wybudować chodnik czy postawić oświetlenie. To musi być decyzja całej rady i nawet, jeśli przewodniczący ma pomysł to musi uzyskać poparcie większości na radzie. Dlatego nie adresowałbym tych zarzutów tak personalnie. Czy pana satysfakcjonuje taki sposób, że my prześlemy wszystkie informacje.”

Pan Ryszard Pijanowski: „dziękuję bardzo.”

Więcej pytań nie zadano i głosów w dyskusji nie zabrano.

Ad. 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „1 lipca Komisja skierowała pismo do Biura ds. Partycypacji Społecznej w sprawie przygotowania uchwały dot. podniesienia diet, tak żeby od stycznia przyszłego roku były dwa razy większe. Z informacji wstępnych, wynikało, że będzie na to zgoda, że będą na to środki. Natomiast z bieżących informacji wiem, że tych środków nie będzie. „

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „otóż mamy ukończony projekt uchwały nowej, ale prześlemy go po wyjaśnieniu sytuacji. Odbyło się spotkanie u pana prezydenta Piątkowskiego. Omawialiśmy te projekty, pan skarbnik wyraził swoją opinię, że zachodzi konieczność zmiany uchwały systemowej, zasady przyznawania

środków. Ten projekt nowej uchwały, trzeciej zrobiliśmy, przekazaliśmy do Biura Prawnego. Zmiana polega na tym, że zwiększa się tę kwotę stałą o 2 160 zł, to jest w skali roku dieta skarbnika osiedla. I teraz zależy, jaka będzie opinia pana skarbnika, to wtedy albo my się wycofamy z naszymi projektami i państwo uruchomicie swój plus nowelizacje statutów i nowelizacje uchwały systemowej, dlatego, że zawiesiliśmy jakby procedowanie w ramach funkcji organu wykonawczego tych projektów, do czasu zaopiniowania tej trzeciej, nowej uchwały.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „czy mogę prosić panią dyrektor o stanowisko skarbnika miasta dotyczące nie tyle możliwości większych diet, ale zabezpieczenia dodatkowych środków dla rad osiedli, celem pokrycia tej różnicy. Czyli nie chodzi o samą możliwość podniesienia z 5% do 10%, bo to w ramach posiadanych środków można by zrobić, tylko to by oznaczało dla konkretnych jednostek fatalną sytuację finansową. Czy możemy liczyć na to, że wraz z uchwałą gdzie podnieśliśmy z 5% do 10% możliwość przyznania diety, czy ta różnica 5% byłaby pokryta z dodatkowych środków z budżetu miasta na przyszły rok.”

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „obserwowaliśmy wykonanie budżetu rad osiedli za trzy poprzednie lata i sytuacja jest następująca: to jest w każdym roku kwota około 2 000 000 zł przyznawana, na początku, dla rad osiedli. Po wykonaniu ten budżet się znacznie obniża poprzez to, że rady osiedli uchwalają przesunięcia środków dla różnych jednostek, to znaczy oprócz tych pieniędzy, które dotyczą zadań inwestycyjnych i remontowych, czyli to jest dodatkowa pula, która rady osiedli dysponują. Czyli wygląda na to, że te pieniądze, które są przyznawane corocznie w budżecie i zatwierdzone przez Radę Miejską są wystarczające. Czyli wygląda na to, że tych pieniędzy jest dość na to, żeby ewentualnie przeliczyć wszystko i zadysponować dla poszczególnych rad osiedli, ewentualnie jeżeli taka decyzja i wola Rady Miejskiej byłaby w tej kwestii. Tylko trzeba to przeliczyć, ponieważ są rady, które rzeczywiście mają wysokie budżety, a są rady, które dysponują niewielkimi kwotami. Oczywiście opinia pana skarbnika jest taka, że należałoby to skonsumentować w ramach środków, które są przyznane dla rad osiedli.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „czyli rada osiedla, która sponsoruje albo zakupuje nagrody za udział w konkursach w tym momencie pan skarbnik mówi tak: tego nie będziecie robić, szkołom nie będziecie mogli już tych środków przekazywać, ani przedszkolom, a za to weźmiecie sobie wyższe diety. Rozumie pani dyrektor, jaki będzie odzew na coś takiego i myślę, że nie wolno tak robić.

Czy państwo liczyliście ile kosztowałoby budżet miasta te 5% dodatkowe dla jedenastu osób funkcyjnych?”

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „poproszę o odpowiedź Biuro.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „nie mamy przeliczonej tej kwoty na 10%. Robiliśmy symulację dla naszych projektów. Natomiast gdyby się oprzeć na opinii pana skarbnika, to i tak wymaga to nowelizacji uchwały systemowej. Chodzi o to żeby nie zmieniać, nie pisać nowych zasad przyznawania środków tylko operować zmianą na dotychczasowych zasadach. Spowodowałoby to, że jedyną możliwością był by podział osiedli ze względu na liczbę mieszkańców na trzy lub cztery grupy i zeskalować, tzw. kwotę stałą dla poszczególnych grup. Zmiany polegałyby na zdjęciu kwot z tych osiedli gdzie budżety są większe i przemieszczeniu odpowiednio kwot do pośrednich grup, a szczególnie do grupy ostatniej, to jest kilka osiedli, które mają bardzo niskie środki bieżące.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „ja sobie wziąłem kalkulator i przemnożyłem 136 zł razy 11 osób w radzie razy 12 miesięcy razy 36 to mi wyszło około 360 000 zł. no to chyba nie są dla miasta powalające pieniądze, a myślę, że byłby to wyraźny sygnał, który do końca nie rozwiązuje tej kwestii, bo uważam, że praca przewodniczącego rady, zarządu, jednego bardziej, drugiego mniej zaangażowanego, wymaga zauważenia. Dzisiaj słuchaliśmy ze strony niektórych przedstawicieli komórek organizacyjnych miasta słów podziękowania. Przecież rady osiedli nie muszą wspierać budżetu edukacji, nie muszą wspierać ZDiT, mogą te środki na zupełnie inne cele przeznaczać, czysto rekreacyjne, tymczasem one to robią. Czy nie jest jakimś elementem solidarności gdyby zauważyć tę ich pracę i chociaż przez taki nieduży gest, powtarzam 650 000 zł w skali roku, to dla miasta, które ma cztero miliardowy budżet, to naprawdę są bardzo małe pieniądze. Czy możemy liczyć na takie podejście do tego tematu? Tym bardziej, że jak pamiętam od 15 lat, zaczęliśmy od 120 zł, teraz jest 136 zł. To wszystkie wskaźniki inflacji tu nas biją na głowę i możemy być pokazywani jako dinozaury w skali Polski.”

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „możemy obliczyć i przygotować takie obliczenie, bo budżety corocznie ulegają zwiększeniu, jaką część diety stanowiły na początku, kiedy była ta kwota 120 zł. Bardzo możliwe, że jest taka sytuacja, że udział tych diet w budżetach się obniżył.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „chodzi o to żeby ci ludzie zostali docenieni. To nie jest wielki gest tylko coś, co się należy. Nawet nie wiem, czemu my na ten temat tak długo rozmawiamy. Myślałem, że ta inicjatywa, całej Komisji, zyska poparcie i przejdzie bez specjalnego echa. Natomiast w tej sytuacji widzę, że trzeba będzie jakieś echo zrobić, bo nie ma próby wyjścia naprzeciw.”

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „to jest tylko opinia, a pan skarbnik nie podejmuje decyzji. My mówimy, jaka jest sytuacja i na co nas stać w tej chwili od strony finansowej, natomiast państwo podejmiecie decyzję.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „to może my powinniśmy zwrócić się do pana prezydenta Piątkowskiego, bo państwo mówicie, że to nie my, jak przypuszczam pan prezydent Piątkowski powie, że to skarbnik. Jaką by pani proponowała drogę dla wyjścia z sytuacji?”

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak: „pan skarbnik opiniuje wszystkie akty, które mają skutki finansowe i dalsze decyzje będą należały do organu wykonawczego.”

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: „może ma pan dyrektor wiedzę, jaka jest średnia wieku członków rad osiedli?”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: „nie mam tej wiedzy, ale to jest wiek zaawansowany. Są rady osiedla, w których funkcjonują nowe grupy, młodzi ludzie, jednym z takich przykładów jest Rada Osiedla Teofilów Wielkopolska. Osoby doświadczone funkcjonują w wielu innych radach,”

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: „ja sobie bardzo cenię doświadczenie takich osób, natomiast obawiam się nieco, że takie podejście miasta do rad osiedli, że wszystko się robi społecznie, czyli generalnie robimy to po godzinach pracy. Pracujemy od 8:00 do 16:00, ale i tak się tego nie załatwia po godzinach pracy, co powoduje, że srania wieku jest w okolicach 70 lat. To jest w ogóle super, że osoby w tym wieku chcą się

angażować w prace społeczne i tak być powinno, ale też jest tak, że dużo rzeczy, że to co się sprawdziło za moje młodości to się sprawdza nadal i to jest dobre. Natomiast już są takie rzeczy, których mój umysł nie obejmuje i ja sobie odpuszczam i wiem, że mnie już by się przydało pokolenie w wieku moich dzieci, które by to wszystko napędzało. I takie podejście miasta, miasta jako takiego, że damy tym ludziom jakieś grosze, niech oni sobie na tych emeryturach czas wolny spędzą na działalności w radach osiedla, pilnowania inwestycji, budowy siłowni, robienia parków, remontów, itd., itd., to, to jest taka sztuczna rzeczywistość, taka kreacja, że my udajemy, że tym ludziom coś wynagradzamy a oni sobie w ramach, głównie są to osoby już niepracujące. Jeżeli kiedyś byłaby taka statystyka zrobiona, podejrzewam, że większość ...”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: „przepraszam, że wejdę w słowo, ja nie mam przy sobie, ale tą statystykę wiekową możemy przekazać, bo ona jest przy okazji wyników wyborów, szczegółowych informacji.”

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: „są to osoby, które już nie pracują, są w wieku powyżej 65 lat, mają czas na to żeby się zajmować sprawami osiedla, ale w tym momencie tworzymy taką troszeczkę, no nie jest to zdrowa sytuacja, umówmy się, dlatego też traktowanie tych rad osiedli jako takie zło konieczne, jako taka rozrywka dla osób starszych i udawanie, że jest tam coś wynagradzane za cokolwiek, jest to sztuczna sytuacja, hipokryzja pierwszej klasy, w mojej ocenie. Może postawmy sprawę jasno, że miastu jest to obojętne i miasto przestanie udawać, że cokolwiek wynagradza i niech to będzie czysta praca społeczna, albo niech miasto powie tak, chcemy zaangażować w te rady osiedla jakiś młodych, rzutkich, prężnych, wykształconych młodych ludzi, niech te osiedla wprowadzą w końcu w XXI wiek, który zaczął się 15 lat temu, niech to działa na jakiś normalnych zasadach. Jeżeli budżet na Radogoszczu my mamy 800 000 zł z algorytmu, to jest w ogóle nierealne żeby te 800 000 zł realizowania inwestycji ogarnąć po godzinach pracy. No nie czarujmy się. To jest kolejna fikcja, która miała się już dawno skończyć, natomiast kontynuujemy to. Ja tak myślę, że najwyższa pora powiedzieć sobie prawdę w oczy, że albo są to zajęcia społeczne dla osób, które mają nadmiar czasu wolnego i zajmują się tam społecznie, albo miasto pójdzie w takim kierunku, że naprawdę te rady będą cokolwiek robiły, bo podejmowanie uchwał o setek tysiącach złotych na danym osiedlu, co idzie w miliony w skali miasta, generalnie przez osoby, które robią to w wolnym czasie, nie mają możliwości ani czasowych, ani często sprzętowych, ani innych żeby to naprawdę zobaczyć czy to jest dobre. Ja jestem przewodniczącą rady osiedla od lutego i to jest nie do ogarnięcie po godzinach pracy, czy są dobrze wsadzone roślinki, czy jest dobrze remont, czy jest dobrze coś tam robione. Dopilnowanie czy ta inwestycja skończy się w czasie czy nie. Także albo przestańcie szanowna komisjo, szanowni państwo radni udawać, że tutaj są jakieś wynagrodzenia, bo te 130 zł to jest w ogóle śmieszne, albo idźmy w kierunku jakiejś, ja nie mówię profesjonalizacji, bo to nie będą nigdy urzędnicy, bo to muszą być ludzie pochodzący z wyboru, ale jakiegoś chociaż pół profesjonalizmu w tym temacie.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: „ja bym zwrócił uwagę na problem bardzo poważny, to znaczy zmiany nastąpiły w samym społeczeństwie. Problem tkwi u początków regulacji ustawowych dotyczących jednostek pomocniczych. Jest ustawa samorządowa, ale jest też ustawa późniejsza, przepisy wprowadzające tę ustawę. I tam nastąpiła transformacja poprzedniego ustroju, czyli tzw. dzielnic z osobowością prawną, to jest ta spuścizna PRL, ale była założona możliwość i z tego, co ja wiem to w pierwszej kadencji również komisja samorządowa – państwa komisja, prowadziła pracę, ale w jakim duchu, nad statutami nawet dzielnic, dlatego że była informacja z sejmiku o rozpoczęciu prac nad nowelizacją

ustawy samorządowej, gdzie jednostki pomocnicze takie jak dzielnice miały mieć osobowość prawną. Stąd się pojawił tutaj w Łodzi opracowany system nowego podziału na dzielnice w wariantach dziesięć lub trzynaście ponieważ pięć dzielnic, w sensie przestrzennym, była już dawno przestarzała. Na to profesor Koter nałożył siatkę sześćdziesięciu sześciu jednostek, dlatego sześćdziesięciu sześciu, dlatego że każda z tych jednostek ona była przeanalizowana pod względem kulturowym, charakterystyk bardziej szczegółowych i infrastrukturalnych, komunikacyjnych, ale również mieszkańców, dlatego że to był obszar spisowy, i była ta agregacja danych aktualizowana kosztowa w porównaniu przed tym algorytmem aktualnym. Niestety ten projekt w sejmie upadł i sytuacja trwała. Poza tym są troszeczkę inne czasy, państwo funkcjonuje bardziej stacjonarnie w przestrzeni rzeczywistej, fizycznej, natomiast mamy nową przestrzeń publiczną wirtualną i w ogóle tam jest inny rodzaj człowieka. I na tym polega trudność. Co do zasady, również u państwa, jeżeli chodzi o członków rad osiedli, ja słyszę opinie przeciwstawne, mianowicie takie, że to powinna być działalność społeczna wyłącznie, ale wtedy skala osiedla jest zbyt uciążliwa. I to są problemy, które były wstępnie dyskutowane na Komisji, że również należało się zastanowić nad systemem jednostek pomocniczych. Najlepiej pasującym i najbardziej funkcjonalnym z powodów, które pani poruszyła to były dawne sołectwa.”

Radny p. Mateusz Walasek: „ja się z panią zgadzam w warstwie werbalnej, to znaczy, że miasto podjęło taką decyzję, tylko pani trochę inaczej określa miasto niż faktycznie jest. Bo miasto to są mieszkańcy i radziłbym się spotkać z mieszkańcami i posłuchać tego, co mieszkańcy mówią na temat wynagrodzenia osób wypełniających obowiązki publiczne. Ja pomijam wątki takie, że w opinii części mieszkańców miasta prezydent powinien dostawać średnią, a może nawet minimalną płacę, ostatecznie prezydent jest pracownikiem, więc mniej niż minimalną dać nie można, natomiast w odniesieniu do radnych miejskich, pani użyła kwoty 800 000 zł, a tu już idą miliardy w grę, też jest propozycja żeby w zasadzie funkcjonowali bez diet. Powiem szczerze, że w takiej sytuacji jest opór społeczny żeby dodatkowo wynagradzać osoby, które pełnią funkcje publiczne i tak, jak pani mówi „miasto”, to nie jest to, że to sobie ubzdurali miejscy radni, tylko miejscy radni przynajmniej znaczna ich część wie, jakie są opinie mieszkańców. Ja tu mogę odczytać, akurat trafiłem w Internecie na fragment dyskusji toczącej się w Poznaniu, na ten temat.

Ja panią z jednej strony rozumiem, ale z drugiej również rozumiem radnych, którzy nie podejmą takiej uchwały właśnie z tej mniej więcej przyczyny, że podniesie się w całej Łodzi o to, że oto rady osiedla biorą jakieś pieniądze, a to jeszcze są być może znajomi radnych miejskich, itd., itd. Jest pewna tendencja społeczna żeby ograniczać wynagrodzenia osób pełniących funkcje publiczne i dlatego miasto nie chce, miasto w rozumieniu, że mieszkańcy.”

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: „mnie nie chodzi o to żeby ci radni na osiedlu dostawali jakieś duże pieniądze, jak gdyby ja niekoniecznie uważam, że tam powinno 11 osób dostawać jakieś znaczące pieniądze w tych radach osiedli, bo ja już te parę miesięcy sobie na tę radę popatrzyłam i podejrzewam, że inne rady się specjalnie nie różnią od tego wszystkiego. Argument może taki, że radni Rady Miejskiej słabo wynagradzani – trudno mi się do tego odnieść.”

Radny p. Mateusz Walasek: „ale ja takiego argumentu nie użyłem.”

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: „no więc właśnie, trochę to jest taki argument, nie bardzo. Wiemy o tym, że także radni rad osiedli są w różnych gminach, w różnych miastach, różnie wynagradzani i częstokroć jest to o wiele więcej. Ja mówię

o tym, żeby odejść od pewnej fikcji, że albo coś robimy społecznie i wtedy nikt nie bierze za to żadnej złotówki, albo jest to w jakiś sposób wynagradzane. Szczerze mówiąc już raz było takie spotkanie na którym była taka dyskusja o to, czy podnieść tym skarbnikom o te 50 zł, czy nie podnieść. Ona trwała dobre 40 minut i szczerze mówiąc, co dla mnie osobiście było bardzo zenujące, że miasto, które ma 4 000 000 000 zł budżetu zastanawia się czy 36 osobom, które coś tam robią dać te 50 zł, czy nie dać. Szczerze mówiąc to gdybym była takim skarbnikiem to bym wstała i powiedziała, że ja z tych moich 50 zł rezygnuję, bo to jest upokarzające dla ludzi. Jak ja w tej chwili słyszę, że dostaniemy te 130 czy 260 zł to, to też jest upokarzające, bo nie są to jakieś kwoty, któryby wpłynęły na podejście członków rad osiedli tych zarządów do tej swojej działalności. Bo gdyby to było 1600 zł, to ja rozumiem. Natomiast te 130 zł to jest takie, to w ogóle nie wiadomo czy to jest rekompensata, no przepraszam bardzo to jest taki ochłap rzucony z pańskiego stołu, bo to ani się tym nie naje, ani żadnej potrzeby nie zaspokoje. Nie mogę powiedzieć, że robię to społecznie i być z tego dumna, ale też te groszowe historie są po prostu zenujące. Mnie chodzi generalnie o to, żeby skończyć z taką fikcją, może nie potrzeba żeby tam było 11 osób wynagradzanych, może niech to będą dwie czy trzy osoby, ale jakoś sensownie wynagradzane i wtedy można od nich sensownie wymagać, bo potem mamy taką sytuację, jak tutaj był pan z Nowosolnej, który źle ocenia swojego przewodniczącego. Ja nie wiem czy słusznie czy niesłusznie, bo nie znam sprawy, natomiast w momencie, kiedy np. jakiś Przewodniczący byłby za to sensownie wynagradzany to by potem można było może zmienić ten status, zmienić te reguły, że my tobie przewodniczący dajemy sensowne pieniądze i oczekujemy od ciebie sensownej pracy i ciebie z tej pracy rozliczamy. I jak nie będziesz tego robił to są określone konsekwencje. Wszystko jest do ustalenia. Ja uważam, że nawet w ramach tego budżetu tych 600 000 zł można tak to, tak jak mówię nie musi to te 11 osób dostawać, można do tego dołożyć, można to jak gdyby zmienić te zasady, natomiast generalnie chodzi o to żeby skończyć z taką fikcją, że my wam udajemy, że wam coś za to płacimy, a wy, co udajecie?"

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „ja przypomnę, że to nie jest wynagrodzenie tylko dieta, za ponoszone koszty związane z transportem, z telefonami, itd. Aczkolwiek w kontekście tych innych dużych miast to rzeczywiście jesteśmy daleko w tyle i ja tak, jak wspominałem nie chodzi o to żeby dorównać do jakiejś średniej krajowej, jeżeli w ogóle coś takiego jest, ale żeby to był gest na zasadzie, że my dostrzegamy, że trochę się zapomnieliśmy przez te kilkanaście ostatnich lat, zapominając, że państwo pracujecie. Najważniejsze żeby coś drgnęło. Ja uważałem, że to ma być początek dłuższej dyskusji. to, o czym pani przewodnicząca mówiła: fikcja, nie fikcja – można to nazywać różnie, ale uważam i z takim postawionym sobie zadaniem objąłem tę funkcję przewodniczącego Komisji, żebyśmy właśnie wypracowali to, co my byśmy chcieli, jaki model my uważamy, że byłby dla nas najlepszy. Być może rzeczywiście trzeba by zwiększyć możliwość przyznawania diet radom osiedli już nawet nie do 10%, a docelowo do 50%, bo rada uzna, że ta jedna osoba robi to lepiej niż dziesięć pozostałych. O tym właśnie chciałem rozmawiać i dlatego w czerwcu poddałem ideę takiego luźnego zespołu, w którym mieliby zasiadać przedstawiciele Komisji, wszyscy chętni, przedstawiciele jednostek. I ja taka propozycję państwu podałem. Są dzisiaj rady z Bałut i Śródmieścia, pewnie nie wszystkie, to też pokazuje to, o czym mówiła pani przewodnicząca, że jest godzina 10:00, mamy piątek, są to godziny pracy, i państwo jesteście. To dla niektórych z państwa oznacza zwolnienie się z pracy, być może jakąś mniejszą gratyfikacją finansową z tego wynikającą, jakieś zobowiązania wobec szefa, no to są takie sytuacje życiowe, które się dzieją na co dzień i na które nie możemy zamykać oczu. Dlatego ja się zgadzam z tym, że musimy

wpracować jakiś inny model, tym bardziej, że mamy się na czym wzorować, bo wiele miast ma inne podejście i możemy się zastanowić co by było dobre.

Ja bym państwa zachęcał do tego żeby korzystając z tego, że dzisiaj jesteście w takim składzie wybrać trzech reprezentantów, podobnie byłoby z terenu Górnej, Polesia i Widzewa, tak żebyśmy w tym gronie kilkunastu osób, oczywiście z zaproszeniem przedstawicieli Biura, dalej to zagadnienie procedowali. Gdybyśmy się spotykali raz w miesiącu dodatkowy termin na spotkania takiego zespołu, to myślę, że przez kilka miesięcy już byśmy mogli wyjść z jakimiś propozycjami. Nie chciałbym prowadzić dyskusji na forum Komisji, bo ona zdominowałaby temat. Bardzo bym prosił, abyście państwo wybrali spośród siebie trzy osoby i chciałbym abyśmy na przestrzeni miesiąca odbyli kolejne posiedzenia z przedstawicielami z Górnej i Polesia i Widzewa żeby omówić stan realizacji inwestycji. Natomiast spotkania zespołu odbyłyby się w miesiącu listopadzie.”

Przewodniczący Zarządu Osiedla Piastów Kurak p. Michał Kulesza: „jak słyszę tutaj przedstawiciele komórek organizacyjnych i wszyscy zapewniają, że przed zimą zdążą z inwestycjami to jestem zdumiony tym, bo niektóre inwestycje są jeszcze nierozpoczęte. Nie liczymy na październik i listopad, bo może być wcześniej zima, a potem powiemy, że nie zdążyliśmy, że śnieg przysypał. Chciałbym prosić, aby urzędnicy byli bardziej przygotowani, a nie prześlizgiwali się przez temat. Ja na kolejnym posiedzeniu będę zadawał szczegółowe pytania.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „myślę, że na kolejnych spotkaniach te informacje zostaną przedstawione bardziej dokładnie.

Kolejne posiedzenie planuje na 9 października na godz. 9:00 i zaprosimy przedstawicieli osiedli z terenu Górnej i Polesia.”

Przewodniczący poinformował, że Rada Osiedla im. Montwiłła – Mireckiego przekazała zaproszenie na spotkanie w swojej siedzibie. Prosi o przekazanie zaproszeń przewodniczącym klubów radnych. Ustalono, że takie posiedzenie będzie możliwe do odbycia po 25 października 2015 roku.

Kolejne pisma są w dokumentacji Komisji i radni mogą się z nimi zapoznać.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „od Zarządu Osiedla Nowosolna otrzymałem pismo z prośbą o interwencje. Rada i Zarząd piszą: „przekazuje dwa spośród wielu dokumentów z nadzieją, że otworzymy w Łodzi dyskusję na temat stosunku Prezydent Miasta pani Hanny Zdanowskiej do jednostek pomocniczych oraz polityki miasta dotyczącej obszarów położonych na jego peryferiach. Jednostki pomocnicze w Łodzi są marginalizowane, a peryferia niedofinansowane i pozostawione samym sobie. Najwyższy czas zadać pytania czy jednostki pomocnicze są potrzebne, a jeśli tak to, jaka ma być ich rola i czy nie doprowadzić do zmniejszenia wielkości miasta, którego nie stać na utrzymanie obszarów przyjętych w jego granice w połowie lat osiemdziesiątych, gdy ludność miasta miała wkrótce osiągnąć liczbę miliona osób.” Jest tutaj załączone pismo do przewodniczącego pana Tomasza Kacprzaka i do pani prezydent Hanny Zdanowskiej. W piśmie skierowanym do przewodniczącego Kacprzaka jest prośba o „umieszczenie w porządku sesji Rady Miejskiej punktu dotyczącego współpracy Prezydenta Miasta Łodzi z jednostkami pomocniczymi naszego miasta, ponieważ na co dzień spotykamy się z lekceważeniem oraz indolencją i niewiedzą zarówno pani prezydent jak i jej urzędników.” Ja myślę, że taka dyskusja na forum Rady Miejskiej też się powinna odbyć i ja

osobiście będę o to wnosił. Ale jak rozumiem pan przewodniczący Kacprzak to pismo otrzymał i do niego należy inicjatywa.

Jeszcze jest pismo z Rady Osiedla Stoki, które chce zmienić nazwę ze Stoki na Stoki Sikawa Podgórze. Tutaj pan dyrektor Zajac prosił żeby się wstrzymać z opiniowaniem tego pisma i na następnej Komisji byśmy ten temat dokładnie omówili.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „dobrze byłoby zasięgnąć szczegółowej opinii rady osiedla, bo z tego co ja wiem tam jeden z mieszkańców osiedla, który przesłał maile, nękające nas, proszące o podanie struktury zabudowy w trzech osiedlach administracyjnych, historycznych i nie rozumie algorytmu, który dotyczy całego obszaru osiedla. Żąda dla każdego z tych historycznych osiedli. Jeżeli chodzi o sam kształt nazwy złożony z trzech członów to jest jeden taki przykład Julianów Marysin Rogi, gdzie historycznie to były trzy osiedla, potem dwa. Ale to jest już gestia poza Biurem, jeżeli chodzi o wyrażenie opinii o sensowności tej zmiany.”

Radny p. Mateusz Walasek: „czy jest pismo, uchwała rady osiedla w tej sprawie?”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „tak, jest uchwała.”

Radny p. Mateusz Walasek: „jest uchwała rady osiedla no to mamy jasność w tym wypadku. A czy to nie jest tak, że nazwa jest elementem statutu osiedla? To trzeba by uruchomić cały proces. Czy rada osiedla swoją uchwałą wnioskuję o zmianę nazwy?”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „tak.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „zgodnie ze statutem miasta. Dobrze byłoby gdybyśmy przeanalizowali, przedyskutowali szczegółowo ten wniosek przy udziale rady osiedla, dlatego że z tego, co ja wiem, z przeglądu Internetu ten pan funkcjonuje w stowarzyszeniu lokalnym i to jest grupa chyba też funkcjonująca w radzie osiedla dwóch lub trzech przedstawicieli tego stowarzyszenia i oni na swojej stronie internetowej stwierdzają, że dopilnują sytuacji, że Rada Osiedla Stoki wywiąże się z tej obietnicy danej przy okazji jakiegoś spotkania.”

Radny p. Mateusz Walasek: „skoro rada podjęła uchwałę w tej sprawie to powinniśmy, zgadzam się z wnioskiem, że być może należy jeszcze przed uruchomieniem całej procedury porozmawiać z radą, ale to tylko pro forma, bo jeżeli wniosek podtrzymają to powinniśmy uruchomić tę procedurę. Wiem, że ona jest czasochłonna, ale skoro ci ludzie uważają to za ważne to, dlaczego mamy im odmawiać.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „ja pamiętam w poprzednich kadencjach były takie przypadki, przy okazji zmiany systemu generalnie był ten problem, i była zasięgana opinia ekspertów, dlatego że w tej chwili oczywiście język jest do użytku dla człowieka i dla mieszkańca, ale jest duża swoboda nazewnicza. Jakby te wszystkie dawniej funkcjonujące zasady normatywne kształtujące pojęcie i język zostały złamane na rzecz pojęć prywatnych.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „ja zobowiązuję się do kontaktu z przewodniczącym rady osiedla i albo w formie zaproszenia na najbliższą komisję, żeby przedstawił jeszcze swoje argumenty i wtedy po ich wysłuchaniu podejmiemy decyzję. Przyznam, że nie wiem czy obligują nas jakieś terminy, że powinniśmy już podjąć jakieś kroki, a ich nie podjęliśmy?”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: „nie, tutaj tych terminów nie ma, tylko jest konieczność procedowania tego wniosku zgodnie z zasadami określonymi w Statucie Miasta i Ustawie, czyli po konsultacjach z mieszkańcami miasta, i to konsultowany by był projekt uchwały zmieniającej statut osiedla i projekt ten by polegał na zastąpieniu w tytule i innych początkowych przepisach, w nagłówkach załączników wprowadzeniem nowej nazwy.”

Ustalono, że omówienie sprawy zmiany nazwy Osiedla Stoki zostanie umieszczone w porządku kolejnego posiedzenia Komisji.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji poinformował:

1. Rada Osiedla Ruda złożyła do Komisji Rewizyjnej pismo (DPr-BRM-II.0005.12.38.2015) w sprawie konfliktu między radą osiedla a zarządem osiedla.

Pismo znajduje się w dokumentacji Komisji.

2. Stowarzyszenie Berlinek w piśmie (DPr-BRM-II.0005.12.37.2015) informuje, że na obszarze działania Rady osiedla decyzją mieszkańców zostało powołane Stowarzyszenie Mieszkańców Osiedla im. Adama Mickiewicza w Łodzi.

Pismo znajduje się w dokumentacji Komisji.

Główny Specjalista w Wydziale Edukacji p. Krzysztof Honkisz: „chciałbym prosić, abyście państwo rozważyli taką formułę współpracy w zakresie wskazywania niezbędnych do realizacji nakładów inwestycyjno remontowych w placówkach oświatowych. Wydział Edukacji realizuje 152 zadania na państwa wnioski. Praktycznie rzecz biorąc państwo troszcząc się o stan tych placówek przydzielacie kwoty różne, na poszczególne zadania, od kilkuset złotych do kilkudziesięciu tysięcy. Wnioski dotyczące tych inwestycji konstruujecie gdzieś na poziomie miesiąca marca, wychodząc naprzeciw budżetowi kolejnych lat. Natomiast Wydział Edukacji przymierza się do budżetu na przełomie miesięcy lipiec i sierpień. Ja chciałbym zaproponować państwu taką współpracę żebyśmy połączyli siły, czyli wasze środki będące w dyspozycji z tym, co będzie pozostawało w siłach Wydziału Edukacji. Taką formułę chciałbym przyjąć żeby ta synergia owocowała tym, że jeśli rozpoczynamy jakąś pracę, to żebyśmy ją kończyli kompleksowo. Ja oprę się tylko na jednym przykładzie, który być może uruchomi wyobraźnię. Często państwo występujecie o zakup w pionie żywieniowym jakiś urządzeń kuchennych i te środki są przyznawane na ten pion. W trakcie realizacji takiego zakupu okazuje się, że trzeba wymienić częściowo układ elektryczny z uwagi na to, że nie spełnia określonych parametrów i dochodzi do sytuacji, kiedy dyrektor placówki realizuje taki zakup, występuje do nas o środki żeby mu pozwolić na dostosowanie tej instalacji. I gdybyśmy my wiedzieli wcześniej, że tego typu plany są u państwa, to moglibyśmy podjąć działanie żeby zabezpieczyć środki na to, żeby tę inwestycję zakończyć od „A” do „Z”, bo często te urządzenia mogą stać niewykorzystane. To dotyczy nie tylko mediów, ale to dotyczy wszystkich nakładów inwestycyjno – remontowych w zakresie sal gimnastycznych, w zakresie ciągów komunikacyjnych, płotów, urządzeń, itd. Chcielibyśmy i proponujemy takie wspólne spotkania, żeby już w miesiącu lutym czy marcu, a pracownicy są do państwa dyspozycji, siądźmy wspólnie i będziemy po prostu komplementarnie zamykali poszczególne etapy pracy. Wydział Edukacji jest do państwa dyspozycji, kwestia tylko określenia formuły tych kontaktów. Połączmy siły i sądzę, że to będzie w budżecie na 2017 rok wspólna nasza korzyść. I prosba też, jak będziemy dyskutowali, żebyście brali państwo pod uwagę żeby skoncentrować się na jednej na dwóch placówkach, przyznać tyle

środków ile uznajecie, a resztę ja będę starał się przekonywać dysponentów finansowych żeby dołożyć te środki.

Odnosząc się do sugestii pana przewodniczącego, co do rozliczeń, gdybym ja państwu referował z tych 152 zadań na jakim etapie realizacji są poszczególne zadania, to komisja trwałaby bardzo długo. Ja te sytuacje rozpatruję jednostkowo. Ci Przewodniczący zarządów, a również członkowie rad osiedlowych i również dyrektorzy placówek, na których realizowane są te inwestycje są z nami w bieżącym kontakcie. Charakteryzując ogólnie całą sytuację wykorzystania środków na inwestycje w edukacji ja z pełną odpowiedzialnością, w oparciu o informacje zbierane z zewnątrz stwierdzam, że te realizacje nie są zagrożone, poczynając od 500 zł, kończąc na kilkudziesięciu tysiącach. A etapem zamykającym realizację inwestycji jest spływająca do mnie faktura końcowa. Ja wtedy mogę powiedzieć, że inwestycja zakończona została w takim i takim dniu. Dlatego prosiłbym, jeśli chodzi o tę szczegółowość tego typu informacji, to w trybie indywidualnym jesteśmy do państwa dyspozycji.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: „chciałem przypomnieć państwu o procedurze, która mówi o procedurze planowania tych zadań i realizacji oraz kontroli i tam są raporty. Rady nie występują, jak mi się wydaje, z żądaniem o przekazanie raportu z realizacji. Tam jest termin po realizacji zadania, co jest za późno. I podobnie komisja może poprosić realizatorów na posiedzenie komisji, oczywiście wcześniej, o przekazanie raportów, one dokładnie opisują sytuację zagrożeń bądź etapu realizacji.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „takie spotkania komisji gdzie możemy właśnie o tych raportach usłyszeć, temu mają służyć. Natomiast ja wiem, że tych zadań jest dużo, ale chodziło nam o takie dosyć jasne przekazanie informacji, np: na terenie Rady Osiedla Radogoszcz robimy siedem inwestycji, placówka taka i taka, co zrobione i myślę, że aż tak dużo by tego nie było.”

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: „, jak to jest, że podejmowane są uchwały w maju, czerwcu, czyli co się dzieje z tymi projektami do grudnia i co się dzieje od grudnia, że dopiero poszczególne wydziały przystępują do ich realizacji po 12 miesiącach?”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: „jest zasada planowania w roku poprzedzającym, ale to państwo funkcjonujecie w innej roli niż komórki organizacyjne, realizatorzy. Państwo macie pieniądze wirtualne do planowania, a realizator żeby te procedury rozpocząć musi mieć pieniądze faktyczne, czyli uchwalony budżet.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „tak, ale po to jest to półroczne wyprzedzenie żeby właśnie przygotować to, co można bez tych fizycznych pieniędzy. Pewne prace można wykonać.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: „tak, zaopiniować, sprawdzić możliwość realizacji zadania.”

Przewodnicząca Rady Osiedla Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: „budżet jest uchwalany w styczniu, to od stycznia do września mamy dziesięć miesięcy na ogłoszenie przetargu, a przetargi niektóre są jeszcze nierozstrzygnięte.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „to po to była dzisiejsza komisja żeby o to dopytać.”

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: „tu jest zbędnie zaangażowane w tą procedurę przepływu wniosków inwestycyjno – remontowych nasze Biuro. Dlatego w nowelizacji statutów, którą prześlemy do Komisji gdzieś w październiku jest propozycja żeby podpiąć algorytm pod § 8, nie ze środków finansowych wydziałów, bo to są już o małej wielkości środki w tym roku jedna procedura 400 000 zł dla wszystkich jednostek w mieście, a podpiąć algorytm. Wtedy państwo omijacie Biuro, my jesteśmy autorem tylko hipotezy algorytmu bądź drugiej wersji faktycznego podziału kwotowego środków, a państwo spotykacie się bezpośrednio z realizatorami procedury mają już sygnowane paragrafami, działami, rozdziałami zadania i poprawnie wpisuje się nazwę zadania i opiniowanie jest bardziej bezbłędne.”

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: „cały czas krążymy wokół roli jednostek w mieście, sensu ich istnienia, oczekiwania jakie miasto przed nimi stawia i to nie ma spójnego rozwiązania, bo z jednej strony oczekuje się, że te rady osiedla będą wspierać edukację i drogi, i zieleńce, i wszystko, a z drugiej strony nagle się okazuje, że nawet problem jest z tym żeby parę złotych dołożyć za ta pracę do diet.”

Więcej spraw nie zgłoszono.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji podziękował z udział w spotkaniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła

Sekretarz Komisji

Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół

Przewodniczący Komisji

Tomasz Głowacki